

**PROPOZYCJE PROGRAMOWE NURTU SOCJALDEMOKRATYCZNEGO
OPOZYCJI POLITYCZNEJ W POLSCE
W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH XX WIEKU**

Marcin Kluzik

W latach osiemdziesiątych opozycja polityczna¹ w Polsce składała się z wielu nurtów politycznych i ideowych, które łączył sprzeciw wobec systemu komunistycznego. Jednym z nich był nurt socjaldemokratyczny². Stanął on przed najtrudniejszym zadaniem spośród wszystkich nurtów, jakim było wyjaśnienie polskiemu społeczeństwu, że socjaliści nie są komunistami, a tzw. realny socjalizm nie ma nic z tradycji niepodległościowego i demokratycznego socjalizmu, którego reprezentantem była przedwojenna PPS, z tradycji uosabianej przez takie postacie jak: Bolesław Limanowski, Ignacy Daszyński, Mieczysław Niedziałkowski, Adam Ciołkosz czy Zygmunt Zaremba.

¹ Chciałbym w tym miejscu odwołać się do definicji opozycji politycznej sformułowanej przez Krzysztofa Łabędzia. Badacz ten przez opozycję polityczną rozumie „system mniej lub bardziej zorganizowanych grup, wyróżniających się dążeniem do pozbawienia władzy partii komunistycznej, w bliższej lub dalszej perspektywie, stopniowo przez ograniczanie jej wpływów, lub całkowicie przy zaistnieniu sprzyjających okoliczności”. K. Łabędź, *Opozycja polityczna w Polsce w latach osiemdziesiątych a zmiana ustroju*, [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. i d e m, M. Mikołajczyk, Kraków 2001, s. 265.

² Obecnie spotkać się można z dwoma stanowiskami w kwestii możliwości wymiennego stosowania określeń „socjalizm” i „socjaldemokracja”. Przywołuje je w swojej książce poświęconej postsolidarnościowej lewicy Rafał Chwedoruk. Według pierwszego z nich między socjalistami a socjaldemokratami istnieją wciąż pewne zauważalne różnice programowe. Natomiast drugie stanowisko głosi, że między socjalistami a socjaldemokratami już od dłuższego czasu nie ma zasadniczych merytorycznych sporów, a istniejący dualizm ma jedynie podłoże historyczne i jest wynikiem tradycji danego państwa. Nie wdając się w głębsze rozważania na ten temat (godne osobnego obszernego artykułu), chcę jedynie zasygnalizować, że podobnie jak to uczynił R. Chwedoruk, przychyliam się do tego drugiego stanowiska. Więcej na ten temat zob. R. Chwedoruk, *Socjaliści z Solidarności w latach 1989-1993*, Warszawa 2004, s. 9-13. Użycie w niniejszym artykule określenia „nurt socjaldemokratyczny”, a nie „socjalistyczny” (choć oba są współcześnie uważane za poprawne) pozwoli, w kontekście jego opozycyjnego charakteru względem ówczesnie panującego w Polsce reżimu komunistycznego, mocniej zaakcentować jego demokratyczne postulaty. Określenie „socjaldemokratyczny” lepiej bowiem podkreśla demokratyczny charakter tego nurtu.

Po II wojnie światowej komuniści nie pozwolili na odrodzenie się w Polsce tradycji socjalizmu demokratycznego, nie dopuszczając do powstania niezależnej PPS, a jedynie godząc się na działalność tzw. koncesjonowanej, która szybko została *de facto* wchłonięta (choć nazywano to zjednoczeniem) przez Polską Partię Robotniczą (PPR). „Niszcząc demokratyczny, niepodległościowy ruch socjalistyczny, komuniści stworzyli jego atrapę – «PPS lubelską», koncesjonowaną i uzależnioną od komunistycznego partnera, wreszcie wchłoniętą przez PPR na tzw. «zjeździe zjednoczeniowym»” – zapisali w swoim programie socjaliści z reaktywowanej w 1987 r. w kraju PPS³. W ten sposób komuniści z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) przejęli wiele haseł i idei polskiego socjalizmu, w tym sam termin „socjalizm”, doprowadzając do ich wypaczenia. Nie udało się im jednak do końca wymazać etosu przedwojennej PPS, który był pieczołowicie przechowywany na emigracji. Również w kraju wciąż żyli działacze socjalistyczni pamiętający czasy przedwojennej PPS. W okresie komunizmu socjaliści, pozbawieni możliwości prowadzenia działalności politycznej, angażowali się w różne formy protestów przeciwko polityce prowadzonej przez władzę, a następnie w działalność powstającej opozycji demokratycznej. Pojawienie się w Polsce w połowie lat siedemdziesiątych zorganizowanej opozycji politycznej otworzyło przed socjalistami szansę na odrodzenie tradycji niepodległościowego socjalizmu. W końcu lat siedemdziesiątych zaczęły pojawiać się pierwsze organizacje skupiające socjalistów. Podejmowano również próby nawiązania kontaktów i współpracy z dwiema emigracyjnymi partiami przechowującymi dziedzictwo PPS. Wywołało to szybko reakcję ze strony komunistów, którzy za wszelką cenę nie chcieli dopuścić do powstania w kraju niezależnej partii o orientacji socjaldemokratycznej. W tym celu komunistyczna bezpieka organizowała działania polegające na zakładaniu kontrolowanych przez siebie grup socjalistycznych⁴. Starła się też umieszczać swoich ludzi w nowo powstałych partiach i organizacjach odwołujących się do tradycji przedwojennej PPS. Jednak mimo tych trudności w latach osiemdziesiątych wyłoniło się szereg partii i organizacji socjaldemokratycznych. I właśnie omówieniu ich działalności, a przede wszystkim przedstawieniu propozycji programowych tego nurtu opozycji politycznej będzie poświęcony niniejszy artykuł.

Orientacja socjaldemokratyczna na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych była silnie reprezentowana w opozycji demokratycznej, a jej oddziaływanie na działalność opozycji było wówczas znaczące. Nie miał co do tego wątpliwości historyk Jan Skórzyński, który przekonywał:

Opozycyjni socjaliści tworzyli wpływowe środowisko ideowe, publikowali ideologiczne rozprawy, redagowali pisma (tę opcję najlepiej reprezentowały warszawska „Krytyka” i emigracyjny „Aneks”), wygłaszali wykłady – słowem, kształtowali opinię. W latach siedemdziesiątych nie powołali jednak odrębnego ugrupowania, którego celem byłoby wprowadzenie w życie pielęgnowanych w tym kręgu ideałów lewicy (taki charakter miały dopiero powołane między innymi przez Kuronia, Michnika i Lipskiego w 1981 roku Kluby Rzeczypospolitej Samorządnej „Wolność – Sprawiedliwość – Niepodległość”)⁵.

³ *Program PPS*, „Robotnik” 1989, nr 16 (specjalny), s. 3.

⁴ Więcej na ten temat zob. A. Friszke, *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011, s. 360-374.

⁵ J. Skórzyński, *Opozycja i socjalizm. Horyzonty programowe myśli niezależnej lat siedemdziesiątych*, [w:] i d e m, *Od Solidarności do wolności*, Warszawa 2005, s. 164.

Warto również pamiętać, że wiele postulatów o charakterze socjaldemokratycznym znalazło się w programie „Solidarności”, zatytułowanym *Samorządna Rzeczpospolita*, uchwalonym podczas I Zjazdu⁶.

W końcu lat siedemdziesiątych powstało kilka inicjatyw o proveniencji socjalistycznej, ale miały one efemeryczny charakter. W tym kontekście należy przypomnieć działalność założonego w 1978 r. ugrupowania działającego pod nazwą Polscy Socjaliści (lub Porozumienie Polskich Socjalistów), któremu przewodził Juliusz Garztecki⁷. W 1979 r. działalność rozpoczął Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów (RPPS), który stał się następnie częścią Konfederacji Polski Niepodległej (KPN)⁸. Wreszcie nie można zapomnieć o próbie powołania przez część członków Komitetu Obrony Robotników (KOR) organizacji skupiającej socjalistów w kraju, pod nazwą Koło Polskich Socjalistów⁹. Ponadto przez cały okres powojenny na emigracji istniała PPS, która nie była wolna od wewnętrznych podziałów, co doprowadziło do tego, że w efekcie mieliśmy do czynienia z równoległą działalnością dwóch partii o tej nazwie. Pierwszej z nich przewodził Zygmunt Zaremba, a po jego śmierci Stanisław Wąsik, natomiast drugiej Adam Ciołkosz, a następnie jego żona Lidia Ciołkoszowa. Jest to ważne, ponieważ socjaliści w kraju szukali kontaktów z politykami obu emigracyjnych PPS-ów, uznając ich za spadkobierców tradycji i idei przedwojennej PPS¹⁰.

Lista przedstawicieli szeroko pojętego nurtu socjaldemokratycznego¹¹ jest stosunkowo długa, co mogłaby sugerować, że był to prężnie rozwijający się, choć mocno podzielony, ruch. Socjaliści powołali bowiem w latach osiemdziesiątych wiele partii i organizacji¹², ale ich znaczenie i rola były mniejsze aniżeli wskazywałaby na to sama liczba¹³. Należy tu wymienić w kolejności alfabetycznej: Polską Partię Socjaldemokratyczną (PPSD)¹⁴, Polską Partię Socjalistyczną (PPS)¹⁵, Polską Socjalistyczną Partię

⁶ Zob. M. Śliwa, *Demokracja polska. Idee – ludzie – dzieje*, Warszawa 2010, s. 263-266.

⁷ Na temat rzeczywistych motywów działalności tego ugrupowania oraz jego przywódcy Juliusza Garzteckiego zob. A. Friszke, *Czas KOR-u...*, s. 360-374.

⁸ *Ibidem*, s. 373-374.

⁹ *Ibidem*, s. 368-369.

¹⁰ Więcej zob. *idem*, *PPS na emigracji. Spory o strategię polskich socjalistów (1945-1980)*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało? Szkice – polemiki – wspomnienia*, red. R. Spalek, Warszawa 2010, s. 275-312.

¹¹ O zaliczeniu konkretnych partii i organizacji do nurtu socjaldemokratycznego decydowały prezentowane poglądy, samoidentyfikacja ideowa, a także odwoływanie się do tradycji i dziedzictwa przedwojennej PPS. Zdaję sobie sprawę, że zaliczenie niektórych z wymienionych w tym artykule partii i organizacji do nurtu socjaldemokratycznego może budzić dyskusje. Jednak w moim przekonaniu spełniają one przesłanki, aby uznać je za przedstawicieli szeroko pojętego nurtu socjaldemokratycznego.

¹² Ich listę można znaleźć w książce Dariusza Cecudy. Zob. D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976-1989*, Warszawa 1989.

¹³ Zob. M. Kluzik, *Rola i znaczenie nurtu socjaldemokratycznego w działalności opozycji politycznej w Polsce w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. K.A. Kowalik, *idem*, Kraków 2013, s. 63-86.

¹⁴ PSD powstała w końcu 1987 r. Została powołana przez Solidarność Robotniczą – Socjaldemokrati i organizację WSN, które ostatecznie nie wzięły udziału w zjeździe reaktywującym PPS. Zob. *Uchwała*, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 15, s. 3.

¹⁵ Reaktywowaną w grudniu 1987 r. Po rozłamach w PPS istniały przejściowo trzy ugrupowania pod tą nazwą: PPS „Jana Józefa Lipskiego” (PPS „J.J.L.”), PPS – Rewolucja Demokratyczna (PPS-RD) i Tymczasowy Komitet Krajowy PPS (TKK PPS).

Pracy (PSPP)¹⁶, Ruch Polityczny „Wyzwolenie”¹⁷, Solidarność Robotniczą – Socjaldemokraci (SR-S)¹⁸, organizację Wolność – Sprawiedliwość – Niepodległość (WSN)¹⁹. Ponadto działały partie, o których niewiele wiadomo (ze względu na ich krótki okres istnienia)²⁰. Należy do nich zaliczyć: Niezależną Partię Polskich Socjalistów²¹, Niezależną Polską Partię Socjalistyczną²², Polską Partię Socjaldemokratyczną (działającą na początku lat osiemdziesiątych w Katowicach, do której odwoływało się w pewnym stopniu wspomniane wcześniej ugrupowanie o identycznej nazwie, powstałe w późniejszym okresie)²³, Socjalistyczną Partię Polski²⁴. Nie można również zapomnieć o takich inicjatywach skupiających socjalistów jak: Ruch Społeczny „Solidarność”²⁵, Niepodległościowa Grupa Polskich Socjalistów (NGPS)²⁶ czy Kluby Myśli Robotniczej (KMR)²⁷. Warto również pamiętać o sięgającej początków lat osiemdziesiątych koncepcji powołania Polskiej Partii Pracy²⁸.

Partie i organizacje socjaldemokratyczne podejmowały w latach osiemdziesiątych próby wypracowania programów społeczno-politycznych i gospodarczych, które miały jednak najczęściej charakter bardzo ogólny.

Tym, co łączyło polskich socjalistów w latach osiemdziesiątych była negacja komunizmu jako ideologii i systemu rządów. Komunizmowi przeciwstawiali tradycję niepodległościowego i demokratycznego socjalizmu, którą symbolizowała przedwojenna PPS. Wybitny polityk przedwojennej oraz emigracyjnej PPS A. Ciołkosz pokusił się o zwięzłe sformułowanie tego, czym jest i czym powinien być socjalizm. W jednym z artykułów napisał:

¹⁶ Utworzoną w marcu 1980 r. w Paryżu. PSPP prowadziła działalność także na terenie Polski, a jej liderem był Edmund Bałuka. Na temat działalności E. Bałuki zob. E. Krasucki, *Utopijna lewicowość Edmunda Bałuki*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje – ludzie – działalność*, t. 1: *Koncepcje i ludzie*, red. idem, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012, s. 325-344. Uznanie tej partii za zbliżoną do socjaldemokracji może budzić kontrowersje ze względu na jej kontakty z trockistami. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tej kwestii wymagałoby osobnych i wnikliwych badań.

¹⁷ Początki jego działalności sięgają przełomu roku 1983 i 1984. Pierwszy numer pisma „Wyzwolenie” ukazał się w styczniu 1984 r.

¹⁸ Była ona jednym z podmiotów tworzących w 1987 r. PPSD. Natomiast sama Solidarność Robotnicza – Socjaldemokraci powstała w 1982 r.

¹⁹ W 1981 r. lewicowo nastawieni działacze „Solidarności” powołali Kluby Samorządnej Rzeczypospolitej, „Wolność, Sprawiedliwość, Niepodległość”, których działalność przerwało wprowadzenie stanu wojennego. Na ich miejsce w 1982 r. utworzono Ruch Społeczny „Wolność – Sprawiedliwość – Niepodległość” (RS „WSN”). Jednak po opublikowaniu *Deklaracji politycznej WSN* (maj 1983 r.) działalność RS WSN została zakończona, a w jego miejsce powstała organizacja WSN. D. Cecuda, *op. cit.*, s. 70, 103.

²⁰ Jednym z niewielu śladów działalności tych partii jest fakt umieszczenia ich przez D. Cecudę w leksykonie poświęconym opozycji. Zob. *ibidem*.

²¹ Zob. *ibidem*, s. 63-64.

²² Zob. *ibidem*, s. 64.

²³ Zob. *ibidem*, s. 77-78.

²⁴ Zob. *ibidem*, s. 106.

²⁵ Zob. *ibidem*, s. 103.

²⁶ Działającej w ramach KPN od 1985 r. *Ibidem*, s. 63.

²⁷ Powstałe w 1983 r. Ich działalność propagowana była na łamach miesięcznika „Baza”. Później przekształciły się w Unię Demokratów „Baza”.

²⁸ Zob. D. Cecuda, *op. cit.*, s. 77. Program (proponując program) Polskiej Partii Pracy ogłosił drukiem Jerzy Milewski w specjalnie przygotowanej broszurze, która jest dostępna w czytelni Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego. Zob. J. Milewski, *Polska Partia Pracy*, [b.m. 1981].

Socjalizm, który polscy robotnicy i w ogóle Polacy mogą uważać za odpowiadający swą treścią tej nazwie, winien spełniać dwa warunki: po pierwsze, musi być demokratyczny – musi stać na gruncie demokracji politycznej oraz podstawowych praw człowieka i obywatela, i to nie tylko dla zwolenników socjalizmu, ale i dla jego przeciwników, dla wszystkich bez wyjątku. [...] Po drugie, socjalizm winien być niepodległościowy, to jest stać na gruncie praw Polski do niepodległego bytu państwowego w takim samym rozumieniu, w jakim niepodległa jest na przykład Szwecja albo Holandia²⁹.

Socjaliści w kraju w latach osiemdziesiątych często powoływali się właśnie na więź ideową z wartościami, które uosabiała przedwojenna PPS. Zostało to jasno wyartykułowane choćby w dokumencie programowym RPPS z 1979 r., gdzie zadeklarowano:

Naszym zadaniem jest odtworzenie myśli socjalistycznej na polskim gruncie, zniszczonej i zakłamanej przez reżim komunistyczny. Czerpać będziemy z bogatej tradycji polskiego ruchu socjalistycznego, z doświadczeń wszystkich, a szczególnie polskich teoretyków socjalizmu. Partia, do której dążymy, nie będzie partią typu marksistowskiego³⁰.

Podobnie było w przypadku organizacji WSN, która również odwoływała się do tradycji ideowej PPS, choć nie tylko:

WSN znajduje się w rejonie co najmniej kilku tradycji, systemów i postaw ideowych. Obszar, po którym się poruszamy, jest szerszy niż dziedzictwo ideowe PPS. Gdy powołujemy się na tradycję PPS, czynimy to dlatego, że w PPS dostrzegamy nurt najbliższy, choć nie tożsamy – najbliższy jako całość, ale nie we wszystkim, nie w pełni³¹.

Jednak socjaliści w latach osiemdziesiątych nie odwoływali się wyłącznie do tradycji przedwojennej PPS. SR-S nie wahała się również wskazywać na pozytywne, jej zdaniem, skutki działalności tzw. koncesjonowanej PPS:

Czy wolno nam [...] piętnować zalegalizowaną PPS po 1944 roku mianem „reżimowej”, przemilczając jej kilkuletnią walkę na paru frontach: przeciw sowietyzacji w ogóle, przeciw komunistycznym wtyczkom we władzach partyjnych, o samorządną Rzeczpospolitą na froncie spółdzielczym i wreszcie to, że – co dziś już wszyscy przyznają – krótka epopeja PSL możliwa była tylko dlatego, iż jej walce udzielała osłony politycznej Polska Partia Socjalistyczna – właśnie ta „reżimowa”? A równocześnie czy wolno przemilczeć, że przywódcy powojennej krajowej PPS musieli sobie zdawać sprawę, że sojusz z komunistami nieuchronnie prowadzi, w warunkach obecności obcych wojsk, do zguby i zatury własnej partii, przed czym przestrzegali tacy przywódcy lewicy socjalistycznej jak Adam Próchnik czy Stanisław Dubois? Że dostarczy komunistom tak poszukiwanej przez nich legitymacji sprawowania władzy nie tylko na mocy nagiej siły i okupacji³².

Jeszcze dalej szła PPSD, która wprost odwoływała się do manifestu PKWN i działalności koncesjonowanej PPS z lat 1944-1948³³. Natomiast zdecydowanie odżegnywała się

²⁹ A. Ciołkosz, *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940-1978*, przedm. G. Herling-Grudziński, wyb. W. Ryser-Szymański, Londyn 1989, s. 103, *Czasy i Ludzie*, 1.

³⁰ Archiwum Opozycji Ośrodka Karta, AO IV/12/1, Polska Partia Socjalistyczna, Tezy do programu Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów z dnia 22 VIII 1979 r.

³¹ M. Koło, *Szkic o ideach WSN*, „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1984, nr 1, s. 1.

³² S. Kmiec, *Nasze tradycje, nasza przyszłość*, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 14, s. 5-6.

³³ *Deklaracja ideowa Polskiej Partii Socjaldemokratycznej*, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 14, s. 25-26.

od związków z PPS Józefa Cyrankiewicza reaktywowana w kraju PPS: „My będziemy dawać wyraz stanowisku, że tzw. zjednoczenie partii robotniczych w r. 48' było nie zjednoczeniem, ale likwidacją PPS. Gdy Cyrankiewicz likwidował PPS, Pużak i inni jej przywódcy siedzieli w komunistycznych więzieniach”³⁴.

Socjaliści starali się wykazać, że rządy komunistyczne i tzw. realny socjalizm nie mają nic wspólnego z tradycją polskiego socjalizmu, u której podstaw legło przywiązanie do idei niepodległości i demokracji. „Komuniści fałszywie powołują się na tradycje socjalistyczne. W istocie z katalogu socjalistycznych idei wybrali kilka, a i te zniekształcili do niepoznania” – zapisali w swoim programie socjaliści z PPS („J.J.L.”)³⁵. Działacze RPPS jeszcze w końcu lat siedemdziesiątych przypominali, że ruch socjalistyczny w Polsce ma długą i bogatą tradycję, której reprezentantem była przedwojenna PPS. Powołując się na nią, chcieli podjąć się próby jej odrodzenia. Wskazywali, że komuniści bezpodstawnie posługiwali się słowem socjalizm, zawłaszczając je: „System panujący od 35-ciu lat w Polsce nie ma nic wspólnego z socjalizmem, a słowo socjalizm wykorzystywane jest przez panujący reżim, aby ukryć pod nim prawdziwe oblicze”³⁶.

Socjaldemokraci odrzucali komunistyczną wykładnię marksizmu. Ich stosunek do niego nie był jednak jednoznaczny. Przykładem może być Ruch Polityczny „Wyzwolenie”, który zdecydowanie odrzucał jedynie „teorię i praktykę tzw. marksizmu-leninizmu jako rodzące system totalitarny, antyhumanitarny, antynarodowy i antyrobotniczy, oparty o najdalej posunięty wyzysk i ubezwłasnowolnienie ludzi poddanych jego władzy”³⁷. Na łamach „Wyzwolenia” czytamy: „Ruch Polityczny WYZWOLENIE zawiera w swej deklaracji ideowej i programowej [...] liczne elementy idei socjalizmu niemarksistowskiego. Są to kwestie uspołecznienia części gospodarki narodowej, polityka społeczna i funkcje opiekuńcze państwa”³⁸. W cytowanym artykule zwracano ponadto uwagę na jeszcze inną ważną kwestię:

Odchodzimy również od tzw. klasowego charakteru państwa i narodu. To prawda, że istnieją klasy i warstwy społeczne, prawda, iż ich interesy bywają różne, odmienne, a czasem sprzeczne. Żadnej jednak klasie społecznej nie sposób przyznać „przodującej” roli. Żadna nie może odgrywać takiej roli, bowiem każda jest jednakowo społeczeństwu, jako całości potrzebna³⁹.

Według PPSD niedemokratyczny charakter rządów w Polsce doprowadził do wypaczenia nominalnie socjalistycznego ustroju. Partia deklarowała, że nie chce obalić istniejącego systemu, który był dla niej realizacją, choć niepozbawioną błędów, idei Polski socjalistycznej⁴⁰. Natomiast PSPP przeciwstawiała swoją koncepcję socjalizmu rzeczywistości PRL. Krytykując stalinizm, partia jednocześnie deklarowała swoje przywiązanie do „prawdziwego socjalizmu”⁴¹. PSPP jednoznacznie określiła też swój stosunek

³⁴ *Mówi Jan Józef Lipski, przewodniczący Rady Naczelnej PPS*, „Gazeta Podlaska” 1987, nr 15/16, s. 4.

³⁵ *Program PPS*, s. 3.

³⁶ Archiwum Opozycji Ośrodka Karta, AO IV/12/1, Polska Partia Socjalistyczna, Oświadczenie z 25 VII 1979 r. o powołaniu Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów.

³⁷ *Deklaracja Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”*, „Wyzwolenie” 1984, nr 1, s. 1.

³⁸ R.Z., *Nowa PPS?*, „Wyzwolenie” 1984, nr 2/3, s. 11.

³⁹ *Ibidem*, s. 11.

⁴⁰ *Deklaracja ideowa Polskiej Partii Socjaldemokratycznej*, s. 25-26.

⁴¹ *Polska Socjalistyczna Partia Pracy. Tezy programowe* [broszura], b.m. 1981, s. 4. Można się z nią zapoznać w czytelni Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego.

do PRL i jej dziedzictwa: „PSPP jest partią opozycyjną w stosunku do rządu PRL. Jest partią opozycyjną, ponieważ 39 lat rządów najpierw PPR, a potem PZPR to pasmo borykań się z niewydolnością ekonomiczną i gospodarczą Polski, to zubożenie kultury, myśli technicznej, to ciągła zależność od Rosji sowieckiej”⁴². Socjaliści z TKK PPS uważali, iż „płaszczyzną ideową scalenia wszystkich grup i środowisk socjalistycznych powinna być kontynuacja zasad ideowo-programowych PPS z lat 1892-1939, PPS-WRN i PPS na Obczyźnie, uaktualnionych w oparciu o analizę bieżącej sytuacji społecznej i politycznej w kraju”⁴³.

Najważniejszym jednak celem dla partii i organizacji socjaldemokratycznych działających w ramach opozycji demokratycznej było odzyskanie przez Polskę niepodległości. Tym samym wpisywały się one w długą tradycję walki polskiego ruchu socjalistycznego, a przede wszystkim samej PPS, o niepodległą Polskę, tradycję zapoczątkowaną przez Bolesława Limanowskiego, a kontynuowaną później m.in. przez Ignacego Daszyńskiego i Adama Ciołkosza. Michał Śliwa uznał B. Limanowskiego za twórcę „oryginalnej doktryny socjalizmu patriotycznego”, wyznającego

uniwersalną koncepcję socjalizmu, w której wolność, sprawiedliwość, równość miały charakter ponadczasowy. Z nich wywodził [B. Limanowski – M.K.] program socjalizmu polskiego, zespalał w nim dążenia socjalne i aspiracje niepodległościowe w jedną organiczną całość i konstruując projekt globalnej zmiany społeczeństwa polskiego⁴⁴.

A. Ciołkosz był przekonany, że

zadanie odzyskania niepodległości, likwidacji zależności Polski od Moskwy, likwidacji dyktatury komunistycznej, jest najważniejszym zadaniem obecnego okresu. Takie postawienie sprawy nie oznacza rezygnacji z czegokolwiek w programie socjalistycznym, natomiast rezygnacja z niepodległości nieuchronnie oznaczać by musiała rezygnację także z wyzwolenia społecznego i socjalizmu⁴⁵.

Nawiązując do tej tradycji partie i organizacje socjaldemokratyczne prezentowały wizję przyszłej Polski jako państwa niepodległego i demokratycznego. Jak mówił lider PPS J.J. Lipski:

Jest coś wzruszającego w tym – i coś przerażającego – że mamy tak wiele problemów wspólnych z pokoleniem naszych dziadków. Jak wybić się na niepodległość? Czy bez tego możliwy jest socjalizm? Wciąż okazuje się, że nie! Zniewoleni – musieliśmy budować własnymi rękami totalitarną strukturę życia gospodarczego, politycznego i społecznego, antysocjalistyczną i antydemokratyczną⁴⁶.

Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie w programie reaktywowanej PPS, gdzie napisano: „Celem nadrzędnym, do którego dąży PPS jest niepodległa, demokratyczna i sprawie-

⁴² *Wczoraj – Dziś – Jutro Polskiej Socjalistycznej Partii Pracy*, „Biuletyn Informacyjny PSPP” 1983, nr 10, s. 1.

⁴³ *Do grup i środowisk socjalistycznych*, „Warszawianka” 1989, nr 6, s. 1.

⁴⁴ M. Śliwa, *Bolesław Limanowski 1835-1935: człowiek i historia*, Kraków 1994, s. 6, *Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie*, nr 167.

⁴⁵ A. Ciołkosz, *op. cit.*, s. 28-29.

⁴⁶ J.J. Lipski, *Początki polskiej myśli socjalistycznej: program paryskiej „Pobudki”*, [w:] *Losy idei socjalistycznych i wyzwania współczesności. Pamięci Jana Strzeleckiego*, red. W. Wesołowski, Warszawa 1990, s. 76.

dliwa społecznie Rzeczpospolita Polska⁴⁷. Lipski przekonywał, że „nie ma socjalizmu bez demokracji i realizacja socjalizmu w Polsce jest niemożliwa bez niepodległości. Niepodległość jest wartością samą w sobie⁴⁸. Również socjaliści z PSPP twierdzili, iż „Polska nie jest krajem suwerennym, a tym samym naród polski i nasz kraj nie posiada wolności i nie może decydować o swym losie⁴⁹. Nie dziwi więc, że i Ruch Polityczny „Wyzwolenie” odzyskanie niepodległości uznał za cel zasadniczy. Dał temu wyraz w następujący sposób:

Droga do niepodległości nie prowadzi przez ugodę, kompromis czy porozumienie z okupantami, ponieważ są one sprzeczne z samą istotą jednowładztwa komunistycznego i nigdy nie były przez system komunistyczny dotrzymywane. Zdobycie niepodległości możliwe jest przy jednoczesnym zaistnieniu dwóch warunków: odpowiedniego stopnia uświadomienia i organizacji społeczeństwa oraz osłabienia lub rozkładu reżimu komunistycznego w ZSRR. Przyjmujemy założenie, iż moment taki nastąpi, na co wskazuje wiele w zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji ZSRR⁵⁰.

Z kwestią niepodległości wiąże się stosunek socjalistów do PRL. Najlepiej wyraził go chyba lider PPS J.J. Lipski, który w jednym z wywiadów stwierdził: „PRL jest w najlepszym razie protektoratem. Trudno się identyfikować z takim państwem, które jest zależne od centrali, znajdującej się poza jej granicami. Ale pewna identyfikacja jest możliwa, by nie uronić tego statusu, jaki Polska ma. Musimy liczyć się z faktami⁵¹. W innym wywiadzie mówił:

W PRL istnieje przecież jakaś władza. Na ten fakt nie ma rady. Jeśli Polska Partia Socjalistyczna jest partią niepodległościową i uważa, że niepodległość jest celem, a nie stanem rzeczywistym, tym samym tę władzę musi traktować jako władzę państwa niesuwerennego – zależnego. Czy to znaczy, że PPS władz PRL nie uznaje? Nie – to znaczy coś innego – PPS nie życzy sobie takiego stanu zależności. Ale nie życzy sobie, a nie uznaje stanu faktycznego to są dwa zupełnie różne pojęcia⁵².

PPS nie miała natomiast wątpliwości, kiedy będzie można mówić o Polsce jako o kraju naprawdę niepodległym:

Za niepodległy uznajemy kraj, którego wewnętrzny ustrój i polityka zewnętrzna są kształtowane przez społeczeństwo w demokratyczny sposób. Decyzje o przystąpieniu bądź wystąpieniu z militarnych sojuszów lub ponadnarodowych organizacji gospodarczych tudzież ogłoszenie neutralności są w takim kraju suwerennie podejmowane przez demokratycznie wybraną władzę⁵³.

Szans na odzyskanie przez Polskę suwerenności socjaldemokracji z WSN upatrywali we wspólnej walce narodów znajdujących się pod okupacją sowiecką: „Współdziałanie narodów zniewolonych jest strategią, która daje największą szansę na ich wyzwolenie lub

⁴⁷ Program PPS, s. 3.

⁴⁸ Być socjalistą... Rozmowa z Janem Józefem Lipskim, przewodniczącym PPS, „Metrum” 1989, nr 7/8, s. 6.

⁴⁹ Polska Socjalistyczna Partia Pracy. Tezy..., s. 8.

⁵⁰ Deklaracja Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”, s. 2.

⁵¹ Mówi Jan Józef Lipski..., s. 4.

⁵² Wywiad z J.J. Lipskim, „Robotnik” 1988, nr 7(139), s. 2.

⁵³ Program PPS, s. 3.

częściową poprawę ich sytuacji – w szczególności zaś otwiera największe perspektywy przed sprawą polską⁵⁴. Kontynuując ten sposób myślenia, WSN przekonywała:

Potencjalnym bliskim sojusznikiem Polaków są zwłaszcza te narody, których położenie geopolityczne jest podobne naszemu i bezpośrednio z nim związane, czyli narody Międzymorza (Europy Środkowo-Wschodniej, między Rosją etniczną a Niemcami). Wspólny cel tych narodów określa ich wspólna sytuacja, nakazująca przede wszystkim walkę o likwidację lub istotne osłabienie panowania sowieckiego na obszarze Międzymorza⁵⁵.

Kolejnym zagadnieniem, które poruszali socjaliści, była kwestia drogi, jaką powinna wybrać opozycja, aby Polska mogła wyjść z komunizmu i wybić się na niepodległość. Socjaldemokraci nie mieli raczej złudzeń, iż konieczna jest całkowita zmiana systemu. Zdaniem WSN:

Ewolucja PRL rozumiana jako poprawianie jej systemu bez zbudowania systemu nowego byłaby dalece niewystarczająca, a przy tym jest mało prawdopodobna. Ewolucjonizm polityczny nie rokuje realnych nadziei dla sprawy polskiej. Sądzymy, że stała walka, toczona w imię władania politycznego i gospodarczego przez warstwę rządzącą przeciw reszcie narodu, zmusi Polaków do skokowego rozstrzygnięcia. Nie odrzucamy jednak korzyści z ewentualnych erozyjnych zmian częściowych w Polsce i całym imperium sowieckim – widzimy je jako ułatwienie ostatecznej, „rewolucyjnej” zmiany⁵⁶.

Socjaliści byli też dość sceptycznie nastawieni do rozmów z komunistami, wątpiąc by zdecydowali się oni na jakies głębsze zmiany ustrojowe. TKK PPS przestrzegała: „Zwolennikom drogi ewolucyjnej wydaje się możliwe zreformowanie komunizmu poprzez wchodzenie w jego struktury, oni chyba naprawdę wierzą, że się to morze czerwone rozstąpi przed nimi i otworzy drogę do demokratycznego raj”⁵⁷. Zdaniem Tomasza Truskawy z TKK PPS rozmowy z władzą jedynie „wtedy mają sens, kiedy nie będą polegały na handlowaniu demokracją i wolnością, a będą dotyczyły sposobu i terminu wprowadzenia w życie np. demokratycznej ordynacji, nowej ustawy o stowarzyszeniach, form społecznej kontroli nad referendum, które zadecydować powinno o ich przyjęciu”⁵⁸. „Porozumienie musi być poprzedzone pluralizmem, albowiem tylko istniejące legalnie i swobodnie działające podmioty mogą być sygnatariuszami umów i porozumień społecznych” – przekonywała z kolei PPS („J.J.L.”)⁵⁹.

Polscy socjaliści przeciwstawiali ustrojowi panującemu w PRL demokrację. Niepodległa Polska miała być państwem demokratycznym. W programie, choćby PSPP, jasno wskazywano, że „szerokie rzesze narodu polskiego pragną wolności, demokracji i suwerenności narodowej. Dlatego następnym krokiem musi być przejęcie władzy politycznej odpowiadającej większości narodu polskiego”⁶⁰. Socjaliści ustrój demokratyczny uważali za jedyną alternatywę dla systemu komunistycznego. „Hasło demokracja pojawia się w programach praktycznie wszystkich ugrupowań politycznych. Rzadko jest

⁵⁴ [Polska i Międzymorze. Wokół dróg działania i programu przyszłości. Rozdział E. Opracowanie programowe], „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1985, nr 5, s. 7.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 3.

⁵⁷ TRAW, *Przejście Kuronia*, „Warszawianka” 1989, nr 9, s. 4.

⁵⁸ T. Truskawa, *Okragły kant*, „Warszawianka” 1988, nr 2, s. 2.

⁵⁹ *Oświadczenie* [z dnia 21 I 1989 r.], „Robotnik” 1989, nr 10(142), s. 2.

⁶⁰ *Polska Socjalistyczna Partia Pracy. Tezy...*, s. 1-2.

natomiast szczegółowo określone co ma oznaczać, a jeszcze rzadziej jakie bieżące działania polityczne podjąć dla jej przybliżenia” – pisał Grzegorz Ilka z TKK PPS⁶¹. Dążenie do demokracji było niewątpliwie jednym z najważniejszych celów przyświecających socjalistom. WSN w przystępny sposób wyjaśniała, co rozumie pod tym pojęciem. Według partii: „Demokracja oznacza, że niemożliwa jest władza wbrew większości obywateli. Wobec nadużywania słowa demokracja i obdarzania go dodatkami, które przeczą jego istocie (np. «demokracja socjalistyczna»), opowiadamy się za demokracją bez przymiotników, demokracją po prostu”⁶². Wizja przyszłej demokratycznej Polski przyświecała również Ruchowi Politycznemu „Wyzwolenie”. Dążył on do zaprowadzenia „w przyszłej, niepodległej Polsce ustroju demokracji ogarniającej wszystkie dziedziny życia, której podstawą jest uznanie prawa większości do decyzji i prawa mniejszości do reprezentacji i obrony swych interesów. Demokrację tę winien cechować pluralizm światopoglądowy i tolerancja”⁶³. Stąd ich cel polityczny: „Stworzenie w niepodległej Polsce ustroju demokracji opierającej się o wolność przekonań, słowa, organizacji, zgromadzeń, o swobodę życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, pluralizm światopoglądowy i tolerancję wobec przekonań innych”⁶⁴.

Nie zabrakło wśród socjalistów także bardziej pogłębionej refleksji na temat przyszłego kształtu ustrojowego niepodległej Polski. Najczęściej postulowany był przez nich model demokracji parlamentarnej, co było niejako czymś naturalnym po latach rządów komunistycznych. W programie PPS („J.J.L.”) zostało to następująco sformułowane: „Demokrację pojmuję PPS jako system, w którym władza wszelkiego stopnia wynika z woli społeczeństwa; jest stanowiona przez system parlamentarny. PPS zdecydowanie opowiada się za rządami większości, przy zachowaniu praw mniejszości, w tym prawa do jawnej, nieskrępowanej opozycji i swobodnej rywalizacji idei”⁶⁵. Kwestiom ustrojowym i gospodarczym sporo uwagi poświęciła również WSN. Z jej wizji wyłania się przyszła Polska jako państwo demokratyczne – jako demokracja przedstawicielska oraz samorządowa. WSN domagała się ustanowienia form demokracji bezpośredniej w postaci referendum, obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, a na poziomie samorządowym zebrań obywatelskich. Organizacja postulowała istnienie dwóch izb parlamentu. Opowiadała się również za przywróceniem urzędu prezydenta, którego prerogatywy sprowadzałyby się przede wszystkim do funkcji reprezentacyjnych. Widać tu było obawę WSN przed możliwością nadmiernej koncentracji władzy w rękach jednego człowieka, co postrzegano jako niebezpieczne dla przyszłego porządku demokratycznego. WSN duże znaczenie przywiązywała także do pluralizmu politycznego. Szczególną rolę przypisywała partiom politycznym, które miałyby działać w sposób nieskrępowany i wzajemnie konkurować ze sobą o głosy wyborców⁶⁶. Również Ruch Polityczny „Wyzwolenie” posiadał sprecyzowaną wizję przyszłego ustroju. Polska miała być krajem demokratycznym, w którym władza ustawodawcza należałaby do Sejmu i Senatu. Natomiast władza wykonawcza miała spoczywać w rękach prezydenta, który byłby wybierany w wyborach

⁶¹ G. Ilka, *Przesłanki demokracji*, „Warszawianka” 1989, nr 6, s. 3.

⁶² M. Koło, *op. cit.*, s. 4.

⁶³ *Deklaracja Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”*, s. 1.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 2.

⁶⁵ *Program PPS*, s. 4.

⁶⁶ [*Polska i Międzyzmorze. Wokół dróg działania i programu przyszłości. Rozdziały A i B. Opracowanie programowe*], „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1985, nr 6, s. 3-9.

powszechnych. Relacje między władzą wykonawczą a ustawodawczą miała regulować konstytucja. Konstytucja gwarantowałaby też ochronę praw obywatelskich⁶⁷. Podobne stanowisko prezentowała PPSD, która przekonywała, że niezbędne są poważne reformy ustrojowe, w tym ustanowienie funkcji prezydenta (wybieranego przez społeczeństwo), istnienie pluralizmu politycznego, likwidacja Służby Bezpieczeństwa (SB), zwiększenie roli samorządu i spółdzielczości oraz ograniczenie cenzury⁶⁸.

Przez długi czas socjaliści byli krytycznie nastawieni do kapitalizmu. Jeszcze na początku lat osiemdziesiątych silne było wśród nich przekonanie, że systemu kapitalistycznego nie da się pogodzić ze sprawiedliwością społeczną i ochroną żywotnych interesów i praw robotników. Dla przykładu RPPS w 1979 r. opowiadał się za utrzymaniem gospodarki planowej⁶⁹, a PSPP przekonywała, iż „polskie społeczeństwo nie ma zamiaru wracać do kapitalizmu”⁷⁰. Z czasem ten stosunek socjalistów do kapitalizmu zaczął ulegać złagodzeniu. Zaczęto dostrzegać także pozytywne strony gospodarki kapitalistycznej. Przykładem takiej postawy było stanowisko prezentowane przez J.J. Lipskiego, który pisał:

Dzisiejsi socjaliści – a tyczy się to także twórców odnowionej PPS – mają zasadniczo program na „tak”: „tak” wolnemu rynkowi i systemowi towarzyszącym mu zabezpieczeń socjalnych (Szwecja) oraz samorządnym, uspołecznionym raczej niż państwowym przedsiębiorstwom, „tak” otwartemu, empirycznemu, pragmatycznemu myśleniu – nie wyrzekającemu się jednak pryncypiów moralnych i ideowych, „tak” reformom, które nie przyniosą nowego niewolnictwa, „tak” demokracji⁷¹.

W odwoływaniu się do rozwiązań szwedzkich i tamtejszego modelu gospodarczego⁷², Lipski nie był zresztą osamotniony⁷³. Nie zmienia to jednak faktu, że znaczną część środowisk socjalistycznych cechował w stosunku do systemu kapitalistycznego daleko posunięty sceptycyzm. Jego negatywne skutki socjaliści chcieli łagodzić poprzez efektywny system zabezpieczeń socjalnych i w ten sposób realizować ideę sprawiedliwości społecznej na wzór np. szwedzki. Poza tym obawy budził wśród socjalistów postępujący w schyłkowej PRL proces prywatyzacji gospodarki przez nomenklaturę. Na to, że były one w pełni uzasadnione, wskazuje Antoni Dudek, z którego badań wynika, że:

Procesowi stopniowej dezintegracji obozu władzy towarzyszyła w końcu lat osiemdziesiątych swoista prywatyzacja państwa komunistycznego. Gen. Jaruzelski, jako I sekretarz KC PZPR, nie potrafił lub też nie chciał zahamować, coraz silniejszych w szeregach aparatu władzy, dążeń do konwersji kurczącego się kapitału politycznego na kapitał ekonomiczny, co nazwano później uwłaszczeniem nomenklatury⁷⁴.

⁶⁷ *Elementy programu Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”*, „Wyzwolenie” 1984, nr 1, s. 3.

⁶⁸ *Deklaracja ideowa Polskiej Partii Socjaldemokratycznej*, s. 26.

⁶⁹ Archiwum Opozycji Ośrodka Karta, AO IV/12/1, Polska Partia Socjalistyczna, Tezy do programu Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów...

⁷⁰ *Polska Socjalistyczna Partia Pracy. Tezy...*, s. 9.

⁷¹ J.J. Lipski, *Dlaczego jestem w PPS?*, „KOS” 1988, nr 3(133), s. 4.

⁷² *I d e m*, *Wizyta w Szwecji*, „Robotnik” 1989, nr 11(143), s. 1, 4.

⁷³ Tadeusz Kowalik przypomniał mało znany fakt, że na początku 1989 r. do Szwecji wyjechała grupa polskich ekonomistów, a jej efektem był raport dotyczący możliwości wprowadzenia tamtejszych rozwiązań w Polsce. Zob. T. Kowalik, *Intelektualne źródła polskiej transformacji*, [w:] *Polska transformacja ustrojowa. Próba dyskursu, zarys perspektyw*, R. Bugaj et al., red. i korekta K. Kulpińska-Cały, Warszawa 2004, s. 325-327.

⁷⁴ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013, s. 23.

Socjaliści ten proces zaobserwowali i ostrzegali przed jego negatywnymi konsekwencjami. „Poststalinowski totalitaryzm poszukuje nowych form przetrwania. Jedną z nich ma być wykorzystanie mechanizmów wolnorynkowych dla utrwalenia władzy nomenklatury. Stosowanie subtelniejszych metod wyzysku i dominacji nie znosi przyczyn permanentnego kryzysu gospodarczego i ubożenia społeczeństwa” – napisali we wspólnym tekście Piotr Ikonowicz, Józef Pinior i Tomasz Truskawa⁷⁵. Socjaliści sprzeciwiali się także błyskawicznemu przeobrażaniu się dotychczasowych członków nomenklatury w kapitalistów, przy wykorzystaniu uprzywilejowanej pozycji, którą zajmowali w PRL. Lider PPS-RD P. Ikonowicz zwracał uwagę, że komuniści już w końcu lat osiemdziesiątych rozpoczęli proces przekształcania gospodarki w kierunku kapitalizmu. Według niego miało to zapewnić komunistom, a precyzując, nomenklaturze, uprzywilejowaną pozycję ekonomiczną w nowych warunkach gospodarczych. „Przyjmując ten punkt widzenia, wypada stwierdzić, że grupa ta ma najlepszą w społeczeństwie pozycję wyjściową aby przy rezygnacji, coraz bardziej oczywistej, z pryncypiów ideologicznych, przechować swój status w budowanym obecnie systemie autorytarnym, w państwie kapitalizmu zależnego” – pisał Ikonowicz⁷⁶. Generalnie jednak przeważał wśród socjalistów pogląd, że przejście do gospodarki rynkowej jest nieodzowne i będzie dla społeczeństwa korzystne. „Przedmiotem sporu nie jest generalny postulat, by dążyć do gospodarki rynkowej. W tej kwestii istnieje na tyle jednoznaczne doświadczenie i konkluzyjny dorobek teoretyczny (pomijając resztki komunistycznej apologetyki), iż można uznać, że orientacja ideologiczna nie ma tu znaczenia rozstrzygającego” – pisał na łamach „Krytyki” w 1989 r. Ryszard Bugaj, który wówczas aktywnie uczestniczył w działalności istniejącego nieformalnie od 1987 r. stowarzyszenia Reforma i Demokracja (RiD)⁷⁷. A pogląd ten zbliżał niewątpliwie programowo polską socjaldemokrację do jej zachodnioeuropejskich odpowiedników.

Szczególną rolę socjaliści przywiązywali do kwestii związanej z redystrybucyjnymi funkcjami państwa i wiążącej się z nimi idei sprawiedliwości społecznej. Wychodzili bowiem z założenia, że to na państwie spoczywa obowiązek zapewnienia obywatelom dostępu do podstawowych środków utrzymania. Dlatego opowiadali się za silnie rozbudowanymi funkcjami opiekuńczymi państwa. Reaktywowana PPS w swoim programie twierdziła:

Spółeczeństwo i powoływane przez nie państwo, mają obowiązek zapewnienia wszystkim obywatelom socjalnego i ekonomicznego bezpieczeństwa, w szczególności jednostkom i grupom słabszym, dzieciom, ludziom chorym, starym i upośledzonym. PPS uważa, że taki obowiązek państwa wynika z uznania prawa człowieka do życia w godziwych warunkach⁷⁸.

Socjaliści chcieli państwa, w którym gospodarka kapitalistyczna będzie służyła celom wynikającym z idei sprawiedliwości społecznej. Nie dziwi więc, że WSN postulowała szeroki zakres opieki społecznej państwa nad człowiekiem, w celu zapewnienia mu minimum środków koniecznych do życia. Organizacja przekonywała, że powinien to być obowiązek państwa⁷⁹. Zdaniem WSN państwo musi zapewnić możliwość równych szans

⁷⁵ P. Ikonowicz, J. Pinior, T. Truskawa, *Rewolucja demokratyczna*, „Robotnik” 1988, nr 136, s. 1.

⁷⁶ P. Ikonowicz, *Oni*, „Robotnik” 1989, nr 143, s. 1.

⁷⁷ R. Bugaj, *Jestem za opcją „socjaldemokratyczną”*, „Krytyka” 1989, nr 31, s. 68.

⁷⁸ *Program PPS*, s. 4.

⁷⁹ [Polska i Międzyimorze. *Wokół dróg działania i programu przyszłości. Rozdziały A i B...*], s. 9-11.

swoim obywatelom. Jak przekonywała: „Środkami do tego celu są: powszechna i bezpłatna oświata i ochrona zdrowia (co nie wyklucza istnienia oświaty i służby zdrowia prywatnej czy też samorządowej), oraz pomoc socjalna itp.”⁸⁰. Niepodległa i demokratyczna Polska, według socjalistów, miała więc być państwem sprawiedliwości społecznej, w którym każdy człowiek będzie miał zagwarantowane prawo do godnego życia.

Socjaliści w latach osiemdziesiątych nie wypracowali programu politycznego, społecznego oraz gospodarczego, który mógłby stać się realną alternatywą dla modelu reform wdrażanych w Polsce po 1989 r., czyli w okresie transformacji systemowej. O ile główne postulaty polityczne socjalistów wpisywały się w kierunek wyznaczony i realizowany przez rząd Tadeusza Mazowieckiego, o tyle ich poglądy gospodarcze zostały zepchnięte na polityczny margines. Model transformacji gospodarczej w Polsce przybrał kształt neoliberalny, a socjaliści nie byli w stanie temu zapobiec. Socjaliści mimowolnie stali się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych jedynie obserwatorami zachodzących przemian w Polsce, a nie nadawali im realnych kształtów. Wpływ na taki stan rzeczy miał niewątpliwie brak całościowego programu, który przystawałby do wyzwań, przed jakimi stawała Polska. Jednak główną tego przyczyną, jak się wydaje, wynikała ze słabości politycznej polskich socjalistów, co związane było z rozdrobnieniem ruchu socjalistycznego. Socjaliści nie zdołali się zjednoczyć i zbudować partii skupiającej różne odłamy polskiej niekomunistycznej lewicy społecznej. Stało się to jedną z przyczyn, które doprowadziły do tego, że po 1989 r. socjaldemokracja o postsolidarnościowym rodowodzie przegrała rywalizację polityczną z postkomunistami, którzy w obliczu transformacji systemowej przemianowali się na socjaldemokratów.

BIBLIOGRAFIA

MATERIAŁY ARCHIWALNE:

Archiwum Opozycji Ośrodka Karta:

AO IV/12/1, Polska Partia Socjalistyczna, Oświadczenie z 25 VII 1979 r. o powołaniu Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów.

AO IV/12/1, Polska Partia Socjalistyczna, Tezy do programu Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów z dnia 22 VIII 1979 r.

BROSZURY PROGRAMOWE:

Polska Socjalistyczna Partia Pracy. Tezy programowe, [b.m.] 1981.

Milewski Jerzy, *Polska Partia Pracy*, [b. m., 1981]

DOKUMENTY I OŚWIADCZENIA OPUBLIKOWANE W PRASIE DRUGIEGO OBIEGU:

Deklaracja ideowa Polskiej Partii Socjaldemokratycznej, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 14, s. 25-26.

Deklaracja Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”, „Wyzwolenie” 1984, nr 1, s. 1-3.

Elementy programu Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”, „Wyzwolenie” 1984, nr 1, s. 3-4.

Program PPS, „Robotnik” 1989, nr 16 (specjalny), s. 3-4.

Oświadczenie [z dnia 21 I 1989 r.], „Robotnik” 1989, nr 10(142), s. 2.

[*Polska i Międzymorze. Wokół dróg działania i programu przyszłości. Rozdziały A i B. Opracowanie programowe*], „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1985, nr 6, s. 3-11.

⁸⁰ M. Koło, *op. cit.*, s. 4.

[*Polska i Międzymorze. Wokół dróg działania i programu przyszłości. Rozdział E. Opracowanie programowe*], „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1985, nr 5, s. 3-8.
Uchwała, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 15, s. 3.

ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE OPUBLIKOWANE W PRASIE DRUGIEGO OBIEGU:

Bugaj Ryszard, *Jestem za opcją „socjaldemokratyczną”*, „Krytyka” 1989, nr 31, s. 67-69.
Do grup i środowisk socjalistycznych, „Warszawianka” 1989, nr 6, s. 1.
Ikonowicz Piotr, *Oni*, „Robotnik” 1989, nr 143, s. 1.
Ikonowicz Piotr, Pinior Józef, Truskawa Tomasz, *Rewolucja demokratyczna*, „Robotnik” 1988, nr 136, s. 1.
Ilka Grzegorz, *Przesłanki demokracji*, „Warszawianka” 1989, nr 6, s. 3-4.
Kmieć Stefan, *Nasze tradycje, nasza przyszłość*, „Przedświt. Solidarność Robotnicza” 1987, nr 14, s. 4-6.
Koło M., *Szkic o ideach WSN*, „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1984, nr 1, s. 1-6.
Lipski Jan Józef, *Dlaczego jestem w PPS?*, „KOS” 1988, nr 3(133), s. 4.
Lipski Jan Józef, *Wizyta w Szwecji*, „Robotnik” 1989, nr 11(143), s. 1, 4.
Pięć płaszczyzn integracji, „WSN – Idee, Program, Dokumenty” 1984, nr 4, s. 1-4.
R.Z., *Nowa PPS?*, „Wyzwolenie” 1984, nr 2/3, s. 11-12.
Truskawa Tomasz, *Okrągły kant*, „Warszawianka” 1988, nr 2, s. 1-2.
TRAW, *Przejście Kuronia*, „Warszawianka” 1989, nr 9, s. 1, 4.
Wczoraj – Dziś – Jutro Polskiej Socjalistycznej Partii Pracy, „Biuletyn Informacyjny PSPP” 1983, nr 10, s. 1-2.

WYWIADY:

Być socjalistą... Rozmowa z Janem Józefem Lipskim, przewodniczącym PPS, „Metrum” 1989, nr 7/8, s. 5-7.
Mówi Jan Józef Lipski, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, „Gazeta Podlaska” 1987, nr 15/16, s. 4.
Wywiad z J.J. Lipskim, „Robotnik” 1988, nr 7(139), s. 1-2.

PUBLICYSTYKA:

Ciołkosz Adam, *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940-1978*, przedm. Gustaw Herling-Grudziński, wyb. Witold Ryser-Szymański, Londyn 1989, *Czasy i Ludzie*, 1.
Skórzyński Jan, *Od Solidarności do wolności*, Warszawa 2005.

OPRACOWANIA:

Cecuda Dariusz, *Leksykon opozycji politycznej 1976-1989*, Warszawa 1989.
Chwedoruk Rafał, *Socjaliści z Solidarności w latach 1989-1993*, Warszawa 2004.
Dudek Antoni, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013.
Friszke Andrzej, *Czas KOR-u. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.
Friszke Andrzej, *PPS na emigracji. Spory o strategię polskich socjalistów (1945-1980)*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało? Szkice – polemiki – wspomnienia*, red. Robert Spalek, Warszawa 2010.
Kluzik Marcin, *Rola i znaczenie nurtu socjaldemokratycznego w działalności opozycji politycznej w Polsce w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Miejsce i rola opozycji w systemach autorytarnych i demokratycznych*, red. Kinga A. Kowalik, Marcin Kluzik, Kraków 2013.
Kowalik Tadeusz, *Intelektualne źródła polskiej transformacji*, [w:] *Polska transformacja ustrojowa. Próba dyskursu, zarys perspektyw*, Ryszard Bugaj et al., red. i korekta Krystyna Kulpińska-Ćały, Warszawa 2004.
Krasucki Eryk, *Utopijna lewicowość Edmunda Bałuki*, [w:] *Lewica polska. Koncepcje – ludzie – działalność*, t. 1: *Koncepcje i ludzie*, red. Eryk Krasucki, Tomasz Sikorski, Adam Wątor, Wrocław 2012.

- Lipski Jan Józef, *Początki polskiej myśli socjalistycznej: program paryskiej „Pobudki”*, [w:] *Losy idei socjalistycznych i wyzwania współczesności. Pamięci Jana Strzeleckiego*, red. Włodzimierz Wesołowski, Warszawa 1990.
- Łabędź Krzysztof, *Opozycja polityczna w Polsce w latach osiemdziesiątych a zmiana ustroju*, [w:] *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, red. Krzysztof Łabędź, Magdalena Mikołajczyk, Kraków 2001.
- Śliwa Michał, *Bolesław Limanowski 1835-1935: człowiek i historia*, Kraków 1994, *Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie*, nr 167.
- Śliwa Michał, *Demokracja polska. Idee – ludzie – dzieje*, Warszawa 2010.

SUMMARY

Programme proposals of the social-democratic political opposition in the 1980's Poland.

This paper presents programme proposals of the social democratic (socialist) fraction of political opposition in Poland in the 1980's, and especially its organized part. This fraction's programme was inspired by the ideas and traditions of Polish independence and democratic socialism, symbolized by the pre-war PPS. The paper discusses selected issues raised by the Polish socialists in order to briefly show the programme proposals developed by this fraction of political opposition.

KEYWORDS

Polish People's Republic, the political opposition in communist Poland, socialism, social democracy, the Polish Socialist Party (PPS), Communism, independence, democracy, capitalism